

chciałbym pamiętać

piąta dekada aż nie chce się gadać
jak mnie podmywa jak porywa
życie obłądne gdy mam tylko pokój
- żyjesz jak w bańce a popatrz co wokół
tak mnie szturchają z łokcia czy liścia
HWDP? to zbyt oczywiste i jaki to bunt
że ktoś na wallu żydem chce karmić
że homofoby że biją nas czarni
że kraj mój podobno chrystusem narodów
a gównie petitem nam wszystkim na głowy
wydrapię aż do krwi - że masz wyjebane?
już mnie to nie rusza są chamy i pany
zapomnij natychmiast nie tu i nie teraz
poezja jest kromką którą matka wydziela
cieniutko ma być - musi starczyć na dłużej
tak mi kiedyś mówiła potem szliśmy na cmentarz
jakby warto tam było szukać przyczyn wśród kości

- popatrz anioł z piaskowca popatrz grabarz z pilawy
ten się kochał o w tamtej tę suchoty dopadły
widzisz jaka oszczędność? - ta dwustronna tablica
tysiąc dziewięćset piąty ciotka... coś po łacinie
dwanaścioro dzieciaków dramat lepszy niż w kinie
ale nikt ale nic bo po prawdzie to po co
ktoś obiecał ci miłość ktoś się skurwił i za co
miałbyś nagle pamiętać
miałbyś
nagle
SERIO?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

sisey, dodano 30.05.2017 05:21

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.